

SŁOWO WSTĘPNE

Jednym z ważniejszych wyzwań, przed jakimi stają współcześni badacze literatury rosyjskiej — zarówno tej dawniejszej, jak i współczesnej — jest umieszczenie Rosji w perspektywie postkolonialnej. Ze względu na wiele czynników kraj ten nad wyraz skutecznie opiera się klasycywnemu rozumianemu stosunkowi pomiędzy kolonizatorem i kolonizowanym. Przeszkody, z jakimi mierzą się badacze stosujący podejście postkolonialne w odniesieniu do Rosji, wynikają ze specyfiki tożsamości rosyjskiej, jej historii, kultury, literatury, jak też z ograniczeń nakładanych przez samą teorię postkolonialną, która, przystosowana do badań innych obszarów kulturowo-geograficznych, niejednoznacznie odnosi się do swojego rozszerzenia na państwa Drugiego Świata. Jak dotąd kolonializm rosyjski zbyt rzadko mieścił się w polu widzenia wyznaczanym przez ramy pojęciowe przyjęte w badaniach nad Rosją. Niezbędna wydaje się analiza form pośredniego uczestnictwa pisarzy rosyjskich we władzy imperium, powstrzymujących jego peryferia od przemawiania własnym głosem. Należałoby także określić, jakimi sposobami imperium pochłaniało Innych i jak ukazywało swoje postępowanie z Innymi. Począwszy od końca XVIII wieku aż po obecne stulecie rosyjskie elity intelektualne, w tym także pisarze, wspierały rządzących w opracowywaniu rozwiązań retorycznych dla słabych stron imperium oraz w maskowaniu jego ekspansjonistycznej natury.

Z tego powodu teksty literatury rosyjskiej nie mogą być traktowane jako „niewinne” i „przezrocyste”, lecz uznane za środki i narzędzia służące zdobywaniu i utrzymywaniu imperialnych posiadłości, zgodnie z tezą o powiązaniu nacjonalizmu z piśmiennością. Pisarze rosyjscy na ogół nie kwestionowali konieczności używania bogactw narodu w celu podporządkowania imperium coraz większych terytoriów. Wielu z nich przekonywało czytelników, że całe imperium to Rosja, jak również, że przeznaczeniem narodów wewnątrz imperium było pozostać Rosjanami. W ten sposób dzięki literaturze dokonało się zawłaszczenie retoryczne rozległych nierosyjskich terytoriów. Teksty literatury rosyjskiej stanowią jeden z ważniejszych składników, a jednocześnie wyrazów tożsamości narodowej. O ile badaczy zachodnich od lat zajmuje zagadnienie obecności w literaturze pośredniczących technik władzy, o tyle podobne ujęcia w odniesieniu do literatury rosyjskiej nie są zbyt popularne. Jak się wydaje, rosyjska krytyka literacka intencjonalnie pomija kwestię rosyjskiego ekspansjonizmu, skutkiem czego rozległe obszary podlegające władzy rosyjskiej (bądź radzieckiej) — Syberia, Daleki Wschód, Kaukaz, Azja Środkowa, Europa Środkowo-Wschodnia — nadal pozostają białymi plamami na postkolonialnej mapie świata. Brakuje dyskursu ujawniającego pośredniczącą rolę literatury rosyjskiej w zabezpieczaniu rosyjskich interesów imperialnych. Koncepcje wypracowane przez zachodnich badaczy, analizujących dogłębnie relacje pomiędzy europejskimi mocarstwami kolonialnymi a podbitymi terytoriami dostarczają badaniom piśmiennictwa rosyjskiego modeli i cennych spostrzeżeń, które bezsprzecznie mogłyby stać się punktem wyjścia do dalszych ustaleń.

Odniesienie teorii postkolonialnej do dzieł literatury rosyjskiej winno spowodować stworzenie nowych perspektyw interpretacyjnych oraz ujawnienie niedocenianych bądź z różnych powodów pomijanych dotąd aspektów. Skutkiem tego rodzaju przedsięwzięć będzie opis sposobów i technik, jakimi pisarze rosyjscy wyrażali (i nadal wyrażają) swoje przyzwolenie lub niezgodę na rosyjski imperializm, oraz dyskursów, dzięki którym zawłaszczali retorycznie nierosyjskie ziemie i przypisywali tamtejszym mieszkańcom cechy charakterystyczne odpowiadające ich pozycji w ustanowionym

przez Centrum porządku rzeczy. Rewizji należy poddać forsowany przez licznych pisarzy pogląd, zgodnie z którym Rosja była krajem nieposiadającym naturalnych granic, a jej ekspansja — w tym także kulturalna — spowodowana była koniecznością ochrony i miała zbawienny wpływ cywilizujący. W tego rodzaju ujęciach ukazywano Rosję jako dobroczynną siłę nadającą porządek i tożsamość przedwiecznemu chaosowi. Kwestią konieczną wydaje się przewyciężenie i odkłamanie wizerunku skolonizowanych ludów, zamieszkujących imperium rosyjskie, wytworzonych na potrzeby dominacji kolonialnej. Literatura rosyjska stanowiła bowiem trzon tego rodzaju hegemonii, co przeciwstawia się mitowi estetycznej bezinteresowności pisarzy rosyjskich i świadczy o ich udziale w wysiłku kolonialnym. Rosyjski i radziecki imperializm poniósł klęskę m.in. z tego powodu, że — w odróżnieniu od imperiów zachodnich — zbytnio polegał na sile zbrojnej, miast na atrakcyjnych z punktu widzenia ludów kolonizowanych ideach. Mimo to świadomość imperialna oraz potrzeba imperialnego potwierdzenia nadal jest w Rosji silna. Wśród Rosjan w dalszym ciągu popularnością cieszą się koncepcje historiozoficzne, w których ich ojczyzna zajmuje (lub odzyskuje) nadrzędną pozycję. Kolonializm rosyjski nie jest więc kwestią przeszłości. Analiza współczesnych dzieł literatury rosyjskiej ujawnia aktualne jego przejawy, działania neoimperialne w nowym układzie oligarchii władzy oraz wykorzystywanie dyskursów orientalizujących. Byłe republiki radzieckie, uważane przez Rosjan za „bliską zagranicę”, nawet jeśli uzyskały instytucjonalną niezależność, stają się dziś ofiarami neokolonializmu, uzależnionymi od Rosji politycznie i/lub gospodarczo.

Autorów niniejszego projektu interesuje opis społeczno-politycznego oraz ideologicznego podłoża praktyk imperialnych i imperialnej świadomości. Fundamentem badań postkolonialnych jest bowiem dekolonizowanie myśli oraz demaskacja języka, w tym głębszych struktur świadomości ukrytych w tekstach literackich. Chodzi o dekonstrukcję wielkich, wszechobejmujących i opresyjnych narracji wytworzonych przez imperializm rosyjski, zmierzających do usankcjonowania i powiększania kolonialnej eksploatacji (w tym także dekonstrukcji rosyjskiej tożsamości). Poststruktura-

listyczne podstawy postkolonializmu nadały temu krytycznemu dyskursowi ważny impet rekonstrukcyjnego czytania. Zgodnie ze stanowiskiem Ani Loomby, „wiedza” o nie-Europejczykach (w tym przypadku nie-Rosjanach) była częścią podtrzymywania panowania nad nimi. Rosnąca świadomość nieprawomocności narzucania własnego dyskursu lekceważonemu i demonizowanemu Innemu jest udziałem niewielu współczesnych pisarzy rosyjskich (Władimir Makanin, Ludmiła Pietruszewska, Boris Akunin). Spojrzenie na dzieje Rosji oraz podlegających jej władzy narodów przez pryzmat badań kolonialnych pozwala wiele spraw zobaczyć w nowym świetle. Rozważaniom tym sprzyja uzupełnienie refleksji postkolonialnej refleksją nad postzależnościową specyfiką państw naszego regionu.

Autorzy tekstów zamieszczonych w tomie, którzy w kilku przypadkach wychodzą poza obręb literatury rosyjskojęzycznej, wyrażają nadzieję, że podjęte zagadnienia i tematy przyczynią się do dalszych, bardziej szczegółowych opracowań.

Andrzej Polak